

GAZETA POLSKA



Bukowiny

Видання громадської організації
«Чернівецьке обласне Товариство польської культури
ім. Адама Міцкевича»



Nr 155-156 (737-738)

luty-marzec 2020 r.
Ukazuje się od 30 lipca 1883 roku

Pismo społeczne, gospodarcze i literacko-kulturalne



Społeczność polska w życiu Czerniowiec i Bukowiny (na 30. rocznicę powstania Czerniowieckiego Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza)

(Ciąg dalszy z Nr 152-153,
grudzień 2019 r., Nr 154 styczeń 2020 r.)

W roku 1998 Zarząd Główny Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach oraz jego oddziały bardzo uroczystie obchodziły 200-lecie urodzin Adama Mickiewicza – patrona Towarzystwa. Propozycja Zarządu o dołączeniu się do uroczystości otrzymała całkowite poparcie administracji obwodowej, Rady Miejskiej Czerniowiec oraz kierownictwa rejonów obwodu czerniowieckiego. Z tej okazji zostało wydane specjalne zarządzenie Czerniowieckiej Administracji Obwodowej, które powołało komitet organizacyjny. Zarząd Towarzystwa opracował dokładny plan obchodów i kosztorys. Pomoc finansową i organizacyjną otrzymaliśmy od Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Konsulatu RP we Lwowie i Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie. Koncert galowy, który odbył się w Czerniowcach, zaszczylił swoją obecnością Konsul Konsulatu Generalnego RP we Lwowie Wincenty Dębicki. Niezapomniane wrażenie wywarły występy chóru „Organum” oraz zespołu instrumentalnego „Ricercar” z Krakowa w Czerniowcach i Storożyncu. W ramach obchodów Mickiewiczowskich na Bukowinie gościł chór górniczy z Lubinia. W ciągu roku na terenie całego obwodu były zorganizowane wystawy książkowe w bibliotekach Domu Polskiego, uniwersytetu, szkół, czytania

Mickiewiczowskie. Oprócz tego Zarząd wspólnie z Czerniowickim Uniwersytetem Narodowym im. Jurija Fedkowycza zorganizował i przeprowadził konferencję naukową na temat twórczości Adama Mickiewicza, a przy Polskiej Szkole Niedzielnej odbył się ogólnobwodowy konkurs recytatorski, w którym wzięły

udział dzieci różnych narodowości.

Latem 1999 roku na Bukowinie wspólnie z FOPnU był zorganizowany III Rajd Młodzieży Polskiej z Ukrainy i Ukraińskiej z Polski „Bukowina – 99” oraz przeprowadzono dyskusję w ramach programu „Nowe partnerstwo”.

W 2003 roku odbyło się jedno z

najbardziej znaczących wydarzeń dla całej Bukowiny – obchody 200. rocznicy przyjazdu pierwszych rodzin polskich górali na Bukowinę: do Czerniowiec (Kaliczanka), Tereblacza i Starej Huty. Te obchody odbyły się w góralskiej wsi Stara Huta. Uczestniczyły w nich wszystkie oddziały towarzystwa, zespoły, ale oczywiście największy wysiłek organizacyjny przypadł w udziale działaczom polonijnym ze Starej Huty na czele z panią prezes Katarzyną Drozdyk oraz członkami Zarządu – Reginą i Tomaszem Kałuskimi. W uroczystościach brali udział przedstawiciele władz samorządowych ze Storożynca, historycy, naukowcy z uniwersytetu w Czerniowcach, konsul Marek Maluchnik z KG RP we Lwowie, zespół folklorystyczny „Dawidenka” z Polski wraz z Dyrektorem Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Bukowińskie Spotkania” Zbigniewem Kowalskim. Z inicjatywy dr. Krzysztofa Nowaka – historyka, popularyzatora i badacza Bukowiny – w miejscowym kościele parafialnym pw. Matki Bożej Bolesnej została odsłonięta jubileuszowa tablica pamiątkowa. Na poloninie, przy ognisku tańczyli i śpiewali wszyscy – Polacy, Ukraińcy, Rumuni – cała wielonarodowościowa bukowińska rodzina.



Odrodzony w latach 90-ch hór „Lutnia”

Ciąg na str. 6-7



«Pragnę, by święty Marcin chronił pański kraj»

Papież Franciszek podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim wyraził nadzieję na pokój w tym kraju

"Zaprosiłem papieża na Ukrainę. Jestem przekonany, że będzie na Ukrainie, nie tylko w stolicy (Kijowie - red.). Powiedziałem, że po to, by w pełni zrozumieć, co dzieje się u nas na wschodzie, trzeba jechać na wschód" - podkreślił Wołodymyr Zełenski, cytowany przez swoje biuro. Prezydent dodał, że przekazał papieżowi, iż jest on bardzo oczekiwany na Ukrainie, gdzie cieszy się "niezwykle dużym poparciem i zaufaniem".

"Główne, o czym mówiliśmy, to pokój. Nawet nazwał mnie 'prezydentem pokoju' - taki mam teraz wizerunek w Europie" - dodał Zełenski.

Po audiencji u Franciszka Zełenski napisał na Twitterze, że "papież robi wszystko, co możliwe, by osiągnąć pokój i zgodę na całym świecie. Dwa miesiące po szczycie normandzkim w Paryżu poprosiłem go, by pomógł w uwolnieniu Ukraińców uwięzionych w Donbasie, na Krymie i w Rosji". Dodał, że jest "zainspirowany rozmową o pokoju na Ukrainie".

Podczas otwartej części audiencji w

papieskiej bibliotece, którą obserwowali dziennikarze, papież wręczył przywódcy Ukrainy pamiątkowy medal, przedstawiający wizerunek Marcina z Tours - świętego Kościoła katolickiego i prawosławia. - Święty Marcin z Tours pomagał potrzebującym siłą miłości i tego życzę waszemu narodowi, który doświadcza wojny - powiedział Franciszek.

- Pragnę, by święty Marcin chronił pański kraj - dodał papież.

Prezydentowi Zełenskiemu podczas jego pierwszej audiencji u Franciszka w Watykanie towarzyszyła żona Ołena.

Papież dostał od Zełenskiego prezent - białą, zdobioną kolorem niebieskim i złotym, wazę do zupy. Nie wiadomo, czy w trakcie rozmowy poruszono kwestię możliwości zaproszenia Franciszka na Ukrainę. Nadzieję na taką wizytę wyrażali także przedstawiciele tamtejszego Kościoła. W przeszłości papież otrzymał już zaproszenie od poprzedniego prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki.

PAP



Nowe możliwości, stare zagrożenia

4 i 5 lutego w podrzeszowskiej Jasionce odbywał się XIII Forum Europa - Ukraina. W wydarzeniu biorą udział wojewoda podkarpacki Ewa Leniart i wicewojewoda Jolanta Sawicka. Ponad 800 uczestników z Polski i Ukrainy, a także innych państw

Europy i świata spotkali się na XIII Forum Europa - Ukraina w Jasionce koło Rzeszowa, aby porozmawiać o procesie reform i modernizacji, kwestii bezpieczeństwa oraz europejskich aspiracjach Ukrainy.

Forum Europa - Ukraina, odbywające się od 2007 r., jest jednym z kluczowych wydarzeń organizowanych przez Instytut Studiów Wschodnich przy współpracy Województwa Podkarpackiego. Debaty tegorocznej edycji skoncentrują się na kluczowych kwestiach modernizacji i rozwoju potencjału gospodarczego Ukrainy, możliwości regionów oraz współpracy z partnerami z Polski i innych państw europejskich.

Wojewoda podkarpacki Ewa Leniart uczestniczyła dziś w zorganizowanym w ramach wydarzenia dyskusyjnym panelu

Województwa Podkarpackiego pn. „Projekty polskiej pomocy rozwojowej jako narzędzie prowadzenia polityki Partnerstwa Wschodniego na szczeblu regionalnym”. Panel stanowił podsumowanie dotychczasowej wieloletniej współpracy, jak również był okazją do dyskusji na temat nowych kierunków współdziałania, a także pozwolił spojrzeć na wieloaspektowe znaczenie współpracy rozwojowej w obszarze Partnerstwa Wschodniego.

Źródło: Biuro Prasowe Urzędu Marszałkowskiego



Zełenski: Putin rozumie, że trzeba zakończyć tę wojnę

- Prezydent Rosji Władimir Putin rozumie, że trzeba zakończyć wojnę w Donbasie - podkreślił w rozmowie z agencją Interfax-Ukraina ukraiński prezydent Wołodymyr Zełenski. Dodał też, że ma wrażenie, iż rosyjski przywódca „zrozumiał go” podczas spotkania w Paryżu. - Jestem przekonany, że mnie zrozumiał, bardzo klarownie zrozumiał. Wydaje się, że jeśli jest taki kontakt, twarzą w twarz, od razu rozumiesz, kto jest przed tobą, co to za osoba. (...) I rozumie, że trzeba zakończyć tę wojnę” - podkreślił prezydent Ukrainy w opublikowanej we wtorek rozmowie, odnosząc się do grudniowego spotkania z Putinem podczas szczytu tzw. czwórki normandzkiej, przywódców Ukrainy, Rosji, Niemiec i Francji.

Zełenski zaznaczył przy tym, że wątpi, by Rosja zaprzestała swoich prób kształtowania „nowych globalnych koncepcji”.

- Ale najgorsze, co mogłoby być dla Rosji, to jej rozpad w takiej postaci, w jakiej istnieje obecnie. Eskalacja i zajęcie takiego dużego kraju jak Ukraina, to, jestem przekonany, jedyny prawdziwie niebezpieczny krok dla Rosji, który może doprowadzić

do wewnętrznego gwałtownego konfliktu w Rosji. To moje przemyślenia, nie mówię, że mam 100 proc. racji, ale wydaje mi się, że właśnie to może ich powstrzymać - zaznaczył. - Jestem przekonany, szczerze mówiąc,

nie wiem, czy jest o tym przekonana Rosja, ale jestem przekonany, że to zwycięstwo dla Rosji - koniec wojny. To dla nich zwycięstwo - nie nad Ukrainą, a nad sobą - podkreślił prezydent.

Wskazał też, że nie wie, ile czasu będzie trzeba, by przywrócić stosunki między Kijowem i Moskwą do stanu sprzed konfliktu. - Nie wiem, ile potrzeba lat na przywrócenie stosunków do tego poziomu, na jakim były przed wojną. Myślę, że dla wielu osób w kraju jest to niemożliwe. Tu znowu jest kwestia pokoleniowa. Dla przyszłych pokoleń, być może, jest to możliwe. Najpewniej. Czas leczy rany - zaznaczył Zełenski. Zwrócił też uwagę na możliwość rozwijania „pragmatycznych” stosunków między ludźmi po zakończeniu wojny.

Głosowanie za granicą w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r.

Zgodnie z postanowieniem Marszałka Sejmu RP z dnia 5 lutego 2020 r. w sprawie zarządzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wybory odbędą się w niedzielę, 10 maja 2020 r. w godz. 7:00–21:00.

Głosowanie w obwodach utworzonych za granicą odbędzie się w

niedzielę 10 maja 2020 r. w godz. 7:00–21:00, z wyjątkiem obwodów

głosowania utworzonych w krajach Ameryki Północnej i Ameryki Południowej, gdzie głosowanie odbędzie się w sobotę 9 maja 2020 roku w godz. 7:00–21:00 czasu lokalnego.

Jeżeli żaden z kandydatów na Prezydenta RP nie uzyska więcej niż połowy ważnie oddanych głosów, 14 dni po terminie pierwszego głosowania, przeprowadza się ponowne głosowanie. Zatem ewentualne ponowne głosowanie odbyłoby się w obwodach utworzonych za granicą w niedzielę 24 maja 2020 r. w godz.

7:00–21:00, z wyjątkiem obwodów głosowania utworzonych w krajach Ameryki Północnej i Ameryki Południowej, gdzie głosowanie odbyłoby się w sobotę 23 maja 2020 roku w godz. 7:00–21:00 czasu lokalnego.

Obywatele polscy przebywający poza granicami RP będą mogli zgłaszać w obwodach głosowania utworzonych za granicą wyłącznie osobiście.

Навчання добровольців-вогнеборців польські та буковинські рятувальники об'єднали свої зусилля



Напрямки співпраці в організації добровільного пожежного руху в Україні обговорили представники Управління ДСНС України в Чернівецькій області зі своїми польськими колегами. З цією метою на Буковину завітав Марек Ковальський – координатор проекту «Покращення системи цивільного захисту в об'єднаних територіальних громадах України», представник Асоціації добровільних пожежних команд Республіки Польща. Проект, координатором якого є Марек Ковальський фінансується програмою «U-LEAD» з Європою, він триватиме упродовж березня-червня 2020 року.

На зустрічі, яка відбулася в обласному управлінні ДСНС, керівництво Служби порятунку області, Марек Ковальський та Тетяна Татарчук, директор Центру розвитку місцевого самоврядування в Чернівцях, поспілкувалися про хід реалізації проекту. Зокрема, мова йшла про організацію місцевих пожежно-рятувальних підрозділів у Мамаївській та Велико-

кучурівській об'єднаних територіальних громадах. Саме там буде відібрано по 12 добровольців-вогнеборців, котрі у подальшому зможуть пройти навчання пожежній справі. Окремі з них разом із представниками місцевої влади матимуть змогу побувати у Польщі та ознайомитись з організацією добровільного пожежного руху в сусідній країні, опанувати сучасні європейські стандарти з організації заходів цивільного захисту в громадах.

Опісля засідання, польські та українські колеги вирушили до Мамаївської та Великокучурівської ОТГ на зустріч з їхніми очільниками. Представники Польщі, рятувальники та місцеві посадовці висловили важливість впровадження проекту в Україні та обговорили шляхи покращення протипожежного захисту громад й організацію роботи місцевих пожежно-рятувальних підрозділів.

Управління ДСНС України у Чернівецькій області

Кіцманські медики змагалися в Польщі

У польському місті Бельсько-Бяла відбулися XV щорічні зимові міжнародні змагання з надання екстреної медичної допомоги

У них взяли участь кілька десятків команд, зокрема із Західної України. Вже традиційно у числі учасників була команда Кіцманської районної лікарні на чолі з головним лікарем КНП «Кіцманська ЦРЛ» Володимиром Хромюком та у складі: лікаря Артема Руснака, фельдшерів Євгенії Косташик й Ігоря Кочана та водія Василя Олексюка.

Змагання тривали протягом трьох днів і склалися з денних та нічних етапів. Під час останнього, приміром, цього року в основному випробовували фізичну підготовку команд, адже їх учасники мали на час збігти сходами на 11 поверх висотного будинку, проіхати на картингу вузькою доріжкою та правильно відповісти на завдання тестів з логіки (написаних, до речі, польською та англійською мовами).

Весь другий день їх учасники провели ралі в горах. Тут потрібно було прийняти пологи в умовах розрідженого повітря (кіцманчани, до речі, впоралися з цим завданням краще за інші команди, зберігши життя породіллі та дитині), надати допомогу лижнику, який під час невідомого катання пошкодив собі живіт та зазнав переохолодження, а також на швидкість спуститися з гори, заввишки 4 кілометри, тобто удвічі вищої за Гверулу.

Останній етап змагань передбачав проведення серцево-легеневої реанімації, сортування постраждалих від пожежі та надання їм допомоги тощо.

Як зазначають буковинці, боротьба у змаганнях була напруженою та високопрофесійною, а оцінювання їх виконання відбувалось



за стандартами, прийнятими у країнах Європейської спільноти.

– Дуже вдячні польським колегам за запрошення до участі у змаганнях, оскільки це дає можливість працівникам лікарні вдосконалити свої професійні навички порятунку життя людей під час різних надзвичайних ситуацій та діяти, згідно з вимогами європейської медицини, що особливо важливо в умовах реформування галузі та постійних сучасних викликів, – коментує головний лікар КНП «Кіцманська ЦРЛ» Володимир Хромюк.

Джерело: medcv.gov.ua.



Stanisław STĘPIEŃ – laureat nagrody Karpacka Europa Wspólnych Wartości

Laureatem tegorocznej nagrody Karpacka Europa Wspólnych Wartości został Dyrektor Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu, prof. Stanisław Stępień. Wyróżnienie zostało wręczone podczas uroczystej gali XIII Forum Europa – Ukraina, które w dniach 4-5 lutego odbyło się w Jasionce koło Rzeszowa.

Nagroda przyznawana jest wybitnym osobistościom, które swoimi działaniami przyczyniają się do krzewienia wspólnych europejskich wartości w Europie Środkowej i Wschodniej, a także wpływają na rozwój współpracy oraz porozumienia w regionie.

Właśnie Stanisław Stępień był i jest jednym z tych historyków-naukowców, który zrozumiał, że trzeba pisać swoją prawdziwą historię. W przeciwnym razie przyjdą tak zwani „historycy” ze swoją sfalszowaną historią. Ten problem jest bardzo aktualny dla polsko-ukraińskiego pogranicza.

Prof. Stanisław Stępień jest wielkim przyjacielem naszego Towarzystwa i Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fedkowicza w Czerniowcach.

Dzięki jego wysiłkom została wsparta inicjatywa Katedry Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu i Centrum „Wschodnia Szkoła Studiów Polskich imienia Antoniego Kochanowskiego” o zorganizowaniu w Państwowej Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu Polsko-Ukraińsko-Białoruskiej Letniej Szkoły Kultury i Języka Polskiego. Od 2011 roku do dziś studenci Katedry Stosunków Międzynarodowych odbywają praktykę językową w PWSW w Przemyślu, poznają historię i kulturę polską.

Składamy nasze najserdeczniejsze gratulacje prof. Stanisławowi Stępniewi, wybitnemu historykowi, wielkiemu przyjacielowi Ukrainy!



Kazimierz Longher

Zmarł Wiceprezes Związku Polaków w Rumunii Kazimierz Longher



Z WIELKIM ŻALEM w sercach otrzymaliśmy smutną wiadomość że odszedł od nas Wiceprezes Związku Polaków w Rumunii Kazimierz Longher, jeden z członków grupy założycieli odrodzonego po okresie komunizmu Stowarzyszenia Polaków w Suczawie w 1990 r.

Był naszym wielkim przyjacielem. Miał twórcze pomysły, które planował zrealizować wspólnie z Polakami Bukowiny Północnej.

Towarzystwo Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza obwołu czerniowieckiego, Polonia Bukowiny Północnej składa kondolencje rodzinie zmarłego Kazimierza Longhera, Związkowi Polaków w Rumunii.

W tych smutnych chwilach jesteśmy z Wami i modlimy się za duszę Kazimierza Longhera.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie.

A światłość wiekuista niechaj Mu świeci!

Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen!

Władysław STRUTYŃSKI,

Jadwiga KUCZABUŃSKA,

Lucja USZAKOWA,

Artur OSKWAREK, Maria MALICKA,

Lilia PYNDYK, Antonina TARASOWA,

Regina i Tomasz KAŁUSKI,

Walentyna WYSZNIAK,

Korina ZOZULA,

Walentyna i Illa KMIĘĆ,

Jan SZEJKA, Walentyna KARPIAK,

Michał KLUSYK,

Wieronika JAKIMOWICZ,

Anna HRYNCZUK, Liwia HAWLUK,

Jarosław i Julita BARTOSZ,

Ludwig MARKULAK,

Błażena MALICKA,

Maryna i Anton DROZDYK,

Maryna ŁYSIUK,

Wacław SZYMAŃSKI.

Obwodowe Towarzystwo

Kultury Polskiej

im. Adama Mickiewicza”

Redakcja „Gazety Polskiej Bukownicy”

Czerniowce, 29.03.2020 r.



WSZYSTKIE UROCZYSTOŚCI Wielkiego Tygodnia pod przewodnictwem papieża Franciszka odbędą się bez

Historyczna decyzja Watykanu

Papieskie uroczystości Wielkiego Tygodnia bez udziału wiernych

"fizycznej obecności wiernych" – ogłosiła w sobotę, 15 marca, Prefektura Domu Papieskiego. Powodem tej decyzji jest obecny międzynarodowy kryzys epidemiologiczny. Taka decyzja nie ma precedensu.

Decyzja Watykanu oznacza, że wszystkie msze i nabożeństwa będą dostępne dla wiernych wyłącznie w formie transmisji prowadzonej przez watykańskie media.

W wydanej nocy nie podano żadnych dodatkowych szczegółów dotyczących uroczystości Wielkiego Tygodnia. Nie wiadomo zatem na przykład, jaki przebieg będzie miała msza w Niedzielę Palmową, a

także Droga Krzyżowa, której miejscem jest zawsze rzymskie Koloseum.

Ponadto Prefektura Domu Papieskiego poinformowała w tym samym komunikacie, że do 12 kwietnia papieskie audyencje generalne i modlitwy Anioł Pański w południe będą dostępne wyłącznie w formie transmisji wideo. Przeprowadza się je w ten sposób od ostatnich siedmiu dni.

Wcześniej Watykan tłumaczył, że chodzi o to, by uniknąć zakażeń koronawirusem w tłoku podczas kontroli przy wejściu na plac Świętego Piotra. Został on zamknięty.

PAP.

Koronawirus w Europie i na świecie. Już ponad 30 000 ofiar

Epidemia koronawirusa. Największy przyrost chorych odnotowaliśmy w USA – ponad 12 000 chorych, najwięcej osób zmarło we Włoszech – ok. 900 osób. Rośnie liczba zakażeń w Niemczech, Hiszpanii i Francji.

Liczba osób zakażonych SARS-CoV-2 na całym świecie przekroczyła 500 000 osób, zmarło ponad 23 000 osób (stan na 26 marca na godz. 19). Globalnie - śmiertelność chorych na COVID-19 wynosi więc około 4,5 proc.

Nie wszędzie jednak śmiertelność jest na podobnym poziomie. Wynikać to może z ułomności i niedbałości przy raportowaniu przyczyn zgonów w czasach pandemii oraz zaniżania statystyk.

O tym, jak wygląda to w Polsce. "Władza unika koronawirusa. Jeśli umrzesz w domowej kwarantannie, nie zaliczą cię do ofiar epidemii". Od początku epidemii koronawirusa w Polsce, oficjalnie z powodu zakażenia, zmarło 16 osób (stan na 26 marca na godz. 20). Najmłodsza ofiara miała 37 lat, a najstarsza 84 lata, średni wiek zmarłych z powodu COVID-19 w Polsce to 65 lat.

Z badań naukowców z London Imperial College wynika, że różnice w statystykach biorą się ze skuteczności poszczególnych krajów w wykrywaniu zakażonych osób. Rząd Wielkiej Brytanii planuje zwiększenie liczby badanych próbek do 10 000 tygodniowo, a celem jest 25 000 testów. Niemcy testują również osoby z łagodnym przebiegiem choroby.

Andreas Gassen z Krajowego Stowarzyszenia Lekarzy Ubezpieczeń Zdrowotnych (KBV) mówił, że do tej pory przeprowadzono w Niemczech 410 000 testów i że możliwe jest 360 000 testów na tydzień.

Włoskie służby medyczne podają bardzo szczegółowe informacje o przebiegu pandemii w ich kraju. Tak jak w innych państwach także tu wirus jest najbardziej śmiertelny wśród najstarszych obywateli, którzy są schorowani, jednak gdyby nie koronawirus pożyłoby jeszcze. Inna choroba obniżyła ich odporność i dlatego wirus zbiera aż takie żniwo.

Dlatego włoscy lekarze nie rozróżniają osób, które zmarły "na koronawirusa", i osób,

które zmarły "z koronawirusem". Wszyscy są zapisani jako ofiary pandemii. Pisz o tym Bartosz Hlebowicz w korespondencji z Florencji.

Ponad 95 proc. osób zmarłych z powodu koronawirusa w Hiszpanii miało więcej niż 60 lat. Choć w ogólnej statystyce wykrytych przypadków stanowią oni mniej niż połowę (47,9 proc.) chorych. Pacjenci w wieku ponad 60 lat stanowią w Hiszpanii 67,8 proc. wszystkich hospitalizowanych i 68,4 proc. przyjęć na OIOM.

Choć w Niemczech zakażonych jest już ponad 22 000 osób, to śmiertelność z powodu koronawirusa jest jedną z najniższych w Europie (0,6 proc.). Przyczyn tego zjawiska jest kilka.

Analitycy Bloomberg'a zwracają uwagę, że władze Niemiec testują osoby nawet z najłagodniejszymi objawami choroby. Christian Drosten, wirusolog, doradca niemieckiego rządu właśnie testami tłumaczył niską statystycznie śmiertelność w Niemczech: robiąc bardzo dużo testów lekarze wykrywają też wiele osób z lekkimi objawami, dzięki czemu łatwiej ich wyleczyć.

Ponad 80 proc. zakażonych w Niemczech to osoby poniżej 60. roku życia, w Hiszpanii i we Włoszech najstarsi pacjenci - to połowa chorych. Załedwie 2,7 proc. potwierdzonych przypadków w Niemczech dotyczy osób powyżej 80. roku życia, we Włoszech aż 18 proc. A im starszy pacjent, tym przebieg choroby może być ostrzejszy.

Dodatkowo co piąty Włoch w wieku 30-49 lat mieszka z rodzicami. To ponad dwukrotnie wyższy wskaźnik niż wśród Niemców. Opisano związek pomiędzy popularnością życia w domach wielopokoleniowych a rozprzestrzenianiem się epidemii i śmiertelnością.

Nie tylko wiek jest obciążeniem dla pacjentów zakażonych koronawirusem.

Ponad 10 proc. osób, u których zdiagnozowano COVID-19, które miały już chorobę sercowo-naczyniową, zmarło z powodu wirusa. Wysokim czynnikiem ryzyka są cukrzyca, przewlekłe choroby układu oddechowego, nadciśnienie i choroba nowotworowa.

Gazeta Wyborcza.

Przez świat przechodzi pandemia koronawirusa SARS-CoV-2, na który do tej pory nie wynaleziono ani szczepionki, ani lekarstwa. Polscy naukowcy dokonali przełomowego odkrycia, które może pomóc w walce z chorobą COVID-19, wywołaną właśnie przez ten wirus.

Skuteczny lek?

Profesor Marcin Drąg z Wydziału Chemicznego Politechniki Wrocławskiej z zespołem rozpracował enzym, którego funkcjonowanie jest kluczowe dla przeżycia koronawirusa SARS-CoV-2. Enzym, który badał zespół prof. Drąga - proteaza SARS-CoV-2 Mpro - tnie białka, które znajdują się w tym wirusie. - To umożliwia mu przeżycie. Zahamowanie działania tego enzymu natychmiast powoduje, że ten wirus ginie - tłumaczył naukowiec.

Profesor Marcin Drąg z Wydziału Chemicznego Politechniki Wrocławskiej z zespołem rozpracował enzym, którego funkcjonowanie jest kluczowe dla przeżycia koronawirusa SARS-CoV-2. Enzym, który badał zespół prof. Drąga - proteaza SARS-CoV-2 Mpro - tnie białka, które znajdują się w tym wirusie. - To umożliwia mu przeżycie. Zahamowanie działania tego enzymu natychmiast powoduje, że ten wirus ginie - tłumaczył naukowiec.

Osiągnięcie polskich badaczy może przyczynić się nie tylko do powstania skutecznego leku na koronawirusa czy szczepionki, ale i na wytworzenie nowego, superszybkiego testu pozwalającego na zdiagnozowanie choroby.

Wyniki dotychczasowych badań zespół udostępnił nieodpłatnie naukowcom z całego świata - nie patentując ich. W publikacji pojawiło się zdanie, że do kluczowego enzymu, który umożliwia wirusowi namnażanie się w komórkach został "dorobiony klucz". - Jeżeli mówimy o substratach fluorogenicznych do testów, to my otwieramy ten enzym, ale jesteśmy w stanie tą matrycę wykorzystać do tego, żeby zrobić inhibitor, czyli zamknąć działanie - informował gość audycji. - Zabijamy aktywność tego enzymu. O Inhibitorze mówimy kierunkowo już w poszukiwaniu kandydatów na leki - dodał.

Największe nadzieje w leku na ebolę

Ekspert zaznaczył, że największą nadzieję pokłada się w leku, który został wyprodukowany 4 lata temu i jest stosowany w leczeniu eboli. - Okazało się, że on ma działanie nie tylko na ebolę i jest ono wielokierunkowe. W chwili obecnej są przeprowadzane bardzo intensywne badania trzeciej fazy badań klinicznych prowadzone w Chinach z wykorzystaniem tego leku - mówił. - Jest to lek eksperymentalny, przez żadne państwo nie zaakceptowany - dodał prof. Drąg.

Profesor Marcin Drąg jest laureatem najważniejszej nagrody naukowej w Polsce - Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej 2019 za opracowanie nowej platformy technologicznej umożliwiającej otrzymywanie związków biologicznie aktywnych, w szczególności inhibitorów (substancji zwalniających działanie) enzymów proteolitycznych. To właśnie ta platforma umożliwia nie tylko monitorowanie enzymów zapewniających namnażanie się wirusa SARS-CoV-2, ale i służy do opracowania nowych terapii i metod diagnostycznych.

Polski badacz związany jest również z jedną najważniejszych placówek medycznych i naukowych na świecie - Sanford Burnham Prebys Medical Discovery Institute w USA.

Źródło:
Polskie Radio Jedynka

Ukraina walczy z COVID-19

Trzytygodniowa kwarantanna

W związku z zagrożeniem epidemią koronawirusa, ukraińskie władze wprowadziły środki zapobiegawcze na terenie całego kraju w okresie od 12 marca do 3 kwietnia. „Gabinet Ministrów zaproponował wprowadzenie ograniczeń dotyczących zgromadzeń publicznych, w których zaplanowany jest udział 200 lub więcej osób. Nie dotyczy to wydarzeń istotnych z punktu widzenia funkcjonowania państwa. Przeprowadzenie Kierownik stacji im. Wernadzkiego Ihor Dykyj (od lewej) i Michał Składanowski z przekazanymi obrazami imprez sportowych będzie możliwe za zgodą odpowiednich organizacji międzynarodowych, bez udziału publiczności” – napisano w komunikacie. Wprowadzona ma być także kwarantanna w placówkach oświatowych na okres trzech tygodni. Zamknięta ma być część przejść granicznych oraz połączeń



lotniczych z wybranymi państwami. Ponadto, ukraiński rząd przeznaczył dodatkowe 100 mln UAH na zakupy środków ochrony indywidualnej dla bieżących potrzeb resortów i służb, jak również dla odbudowy zapasów strategicznych. Do 1 czerwca wstrzymuje się także eksport takich środków z Ukrainy.

Źródło: polukr.net.

Smakowaliśmy pączki, wspominając Tereblecz ...

Z okazji 10-lecia Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Winnicy odbyła się konferencja prasowa dziennikarzy z czterech obwodów, które obejmuje ten okręg

– LICZEBNOŚĆ POLSKIEJ GRUPY w Winnickim Okręgu Konsularnym jest największa na Ukrainie – rozpoczął rozmowę z dziennikarzami Konsul Generalny Damian Ciarcieński, który kieruje placówką dyplomatyczną od 2018 roku. –Do otwarcia Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Winnicy dołożyli wszelkich starań ówczesny burmistrz Wołodymyr Grojsman i przewodniczący Winnickiej Obwodowej Administracji Państwowej Oleksandr Dombrowski. Teraz nasz konsulat jest pełnoprawną placówką, która stale się rozwija. Na terenie należącym do naszej placówki oficjalnie zamieszkuje ponad 70 tysięcy rdzennych Polaków, prawie połowa wszystkich Polaków mieszkających na Ukrainie. W rzeczywistości nieoficjalna liczba jest znacznie większa. Dlatego wiele osób otrzymuje Karty Polaka. W ubiegłym roku zostały wydane 2600 takich dokumentów.

Kartę Polaka swojej córce, żeby ona mogła dostać się na uczelnię do Polski. Ojciec dziecka jest marynarzem i pływa statkiem po całym świecie, i w najbliższym czasie nie planuje powrotu do domu. Kiedy dowiedzieliśmy się, w którym z portów mężczyzna będzie wkrótce (a to się okazał Houston w Stanach Zjednoczonych), skontaktowaliśmy się z naszym konsulem, i ojciec podpisał zezwolenie, które zostało wysłane do Winnicy i dziecko będzie mogło otrzymać kartę.

W ciągu okresu pracy konsulatu jego pracownicy odwiedzili wiele organizacji społecznych, ciekawili się życiem Polaków na terenie Ukrainy. Konsul Generalny opowiedział, że kilka miesięcy temu był w Terebleczu, na Bukowinie. Miejscowi Polacy skarżyli się, że ich zespół jeszcze żadnego razu nie występował w Polsce. Więc, gdy Ministerstwo Spraw Zagranicznych zorganizowało Wigilię w Warszawie,

w organizacji których konsulat bierze aktywny udział: Festiwal Kolęd Polskich i polsko-ukraińska platforma dyskusyjna oraz Jazz Festiwal "Jazz Fest" w Winnicy, Międzynarodowy Konkurs dla Młodych Wykonawców "Podolski Wodohraj". Konsulat często zaprasza polskich artystów na Ukrainę i oni występują w różnych miastach okręgu konsularnego Winnicy. Jest to słynny zespół pieśni i tańca "Mazowsze", oraz chór "Organum" z Krakowa i wielu znanych wykonawców. W tym roku, dzięki wsparciu i organizacji konsulatu odbędzie się pierwszy ogólnoukraiński konkurs instrumentalny imienia Ignacego Jana Paderewskiego w Winnicy.

Również będzie przeprowadzona uroczystość z okazji 100. rocznicy Układu Warszawskiego, podpisanego przez Symona Petlurę i Józefa Piłsudskiego..

Na końcu konsul generalny poobiecał, że wkrótce odwiedzi Czerniowce i gdzie będzie obecny przy odsłonięciu tablicy pamiątkowej na domu, w którym niegdyś był konsulat polski. Nawiasem mówiąc, dziennikarze zrobili komplement panu konsulowi, że mówi on w języku ukraińskim lepiej niż niektórzy Ukraińcy.

W tym dniu, 20 lutego, kiedy odbyło się to spotkanie, Ukraina obchodziła rocznicę tragicznych wydarzeń na Majdanie.

"To są dla mnie bardzo trudne chwile", powiedział pan konsul. – Bo wśród ofiar Majdanu byli również ludzie o polskich korzeniach. Na przykład Leonid Polański ze Żmerynki, byłem na jego pogrzebie, odwiedziłem jego rodzinę dwukrotnie.

Informacja. W lutym 2010 r. swoją pracę rozpoczął Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Winnicy, który obejmuje winnicki, chmielnicki, zytomierski i czerniowiecki obwody.

Kierownikami placówki byli:
2009-2015 r. - Krzysztof Swiderek,
2015-2017 r. - Tomasz Olejniczak,
od stycznia 2018 r. - Damian Ciarcieński.

Za ten okres Konsulat Generalny RP w Winnicy wydał ponad 900 000 wiz i 20 000 Kart Polaka.

Okręg konsularny ma pod opieką ponad 100 polskich stowarzyszeń i prawie 170 punktów nauczania języka polskiego, 39 polskich chórów, zespołów muzycznych i tanecznych, studiów teatralnych.

Języka polskiego i historii uczy 180 nauczycieli, w tym 10 nauczycieli z Polski.



Panie redaktorki naczelne gazety zytomierskiej "Tęcza" Wiktoria Szczur i "Gazety Polskiej Bukowiny" Antonina Tarasowa (na zdjęciu) złożyły najserdeczniejsze życzenia wszystkim pracownikom Konsulatu RP na Ukrainie z okazji Jubileuszu i pożyły dalszych sukcesów w nawiązaniu bliskich stosunków międzynarodowych między naszymi dwoma krajami oraz wzajemnej współpracy z organizacjami polonijnymi.

Spotkanie odbyło się w tak zwany "Tłusty czwartek" podobnie jak ukraińska Masnyca. Tego dnia Polacy jedzą pączki – z oczkiem, wątróbką, grzybami i oczywiście słodkie – z serem, dżemem malinowym, dżemem z róż itp., dlatego dziennikarzy również częstowano tradycyjnymi polskimi przysmakami.

Natalia FESZCZUK.
Zdjęcie autora.



Pan Konsul skupił się na głównych zadaniach polskiej placówki konsularnej, szczególnie na współpracy z polskimi mniejszościami narodowymi, pielęgnowaniu języka polskiego, kultury i historii. Chodziło o opiekę konsularną nad obywatelami polskimi na terytorium Ukrainy, pomoc we współpracy między organizacjami samorządowymi oraz instytucjami edukacyjnymi...

– W 2020 roku – zaznaczył Damian Ciarcieński – wydano 68% wiz Schengen, oraz 32 % wiz krajowych a w 2019 r. – ponad 99% wiz krajowych i 0,27%-Schengen. W 2018 roku zakończyła się dziesięcioletnia ważność pierwszych Kart Polaka, i konsulat dokonywał ich przedłużenia. Nie tak dawno mieliśmy nowe doświadczenie. Zgodnie z regulaminem konsulatu, Karta Polaka zostaje przyznana za zgodą obojga rodziców. Do konsulatu zwróciła się kobieta, która chciała wyrobić

konsulat zadbał o to, aby właśnie ten polski zespół folklorystyczny "Dolina Syretu" z Tereblecza został zaproszony do stolicy Polski. Konsul Generalny zauważył również, że na Bukowinie działa wiele aktywnych polskich społeczności, wypowiedział się o pracy polskiego towarzystwa w Dolnych Piotrowcach oraz w Szarej Krasnoszorze rejonu storożynieckiego.

Pan Konsul wymienił główne zadania polskiej placówki konsularnej, w szczególności: wydawanie wiz, współpraca z polską mniejszością narodową, promocja języka polskiego, kultury i historii, opieka konsularna nad obywatelami Polski na terytorium Ukrainy, pomoc w nawiązaniu współpracy między organizacjami samorządowymi, instytucjami edukacyjnymi itp..

Odrębnie Damian Ciarcieński opowiedział o wydarzeniach kulturalnych i artystycznych,



Spółeczność polska w życiu Czerniowiec i Bukowiny

Ciąg ze str. 1

W marcu 2004 roku Prezydenci Polski i Ukrainy ogłosili Rok Polski na Ukrainie. Jego otwarcie na Bukowinie zostało zorganizowane przez Obwodowe Towarzystwo Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach oraz Czerniowiecką Administrację Obwodową (Przewodniczący Mychajło Romaniw). W uroczystościach na szczeblu obwodowym wzięli udział Konsul Generalny RP we Lwowie Padca-Ministr Wiesław Osuchowski wraz z małżonką. Mychajło Romaniw i Wiesław Osuchowski przywitani delegacji ze wszystkich rejonów obwodu, mieszkańców miasta, przedstawicieli narodowościowych oświatowo-kulturowych towarzystw, którzy zebrali się w pięknej Sali Czerniowieckiego obwodowego teatru dramatycznego im. Olgi Kobylańskiej.

Na zaproszenie Towarzystwa w uroczystościach uczestniczył słynny zespół pieśni i tańca Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie „Krakus”, kierownik Pan Maciej Jądzejek. Przyjazd i pobyt zespołu w Czerniowcach udał się dzięki pomocy Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia „WP” (Dyrektor Pani Krystyna Gąsawska).

Można dużo opowiadać o działalności kulturalno-oświatowej. Natomiast najważniejszym wydaje się, aby w ramach pogłębiania procesów integracyjnych na terenie Europy towarzystwa narodowościowe stały się promotorami swej praojczyzny w krajach zamieszkania. Za przykład takiego podejścia służy działalność Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza na Bukowinie. To właśnie z inicjatywy Zarządu władze obwodu czerniowieckiego zawarły umowę o współpracy z samorządami wojództw słaskiego i łódzkiego.

Już w kwietniu 2005 roku, na mocy umowy o współpracy województwa łódzkiego i obwodu czerniowieckiego marszałek województwa łódzkiego Stanisław Witaszczyk zainicjował przeprowadzenie wspólnie z Obwodowym Towarzystwem Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza oraz Administracją Obwodową i Urzędem Wojewódzkim konkursu wiedzy o Polsce i województwie łódzkim. Ten konkurs odbył się podczas obchodów Roku Ukrainy w Polsce. Dlatego hasło konkursu było bardzo znaczące: „Polska i Ukraina razem w Europie”.

Konkurs odbył się 8 – 10 kwietnia 2005 roku w Domu Polskim (ul. O.Kobylańskiej, 36) oraz w Polskiej Szkole Niedzielnej przy Gimnazjum nr 3 w Czerniowcach (ul. Hołowna, 131). Była to pierwsza w swoim rodzaju impreza, mająca na celu pogłębienie współpracy polsko-ukraińskiej oraz zainteresowanie dzieci i młodzieży tematyką Polski, jej historii i kulturą. Uczestnictwo w konkursie pomogło odkryć studentom i uczniom bogactwo kulturowe państwa polskiego oraz zapoznać się głębiej z jego wielowiekową tradycją.



Pierwsze po II. wojnie światowej spotkanie w Domu Polskim z Ambasadorem RP Jerzy Barem

W konkursie wzięły udział dzieci z przedszkola nr 25 w Czerniowcach (dyrektor Łarysa Iwanczyk, wychowawczyni Erna Pasieka, gdzie funkcjonuje grupa z pogłębionym nauczaniem języka polskiego), uczniowie Polskiej Szkoły Niedzielnej przy Gimnazjum nr 3 (nauczycielka języka polskiego Łucja Uszakowa), uczniowie szkół ze wsi Dolne Piotrowce (dyrektor i nauczyciel języka polskiego Liwia Gawliuk), Panki (nauczycielka języka polskiego Anna Kisieleczuk), Starej Huty (nauczyciel języka polskiego Tomasz Kałuski), z ośrodka w Storożynicy (kierownik Jadwiga Kriczka), a również studenci wydziału filologii, historii, politologii i stosunków międzynarodowych Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fedkowycza. Ze względu na duże zróżnicowanie



Poswięcenie odnowionego Domu Polskiego w Pance

wiekowe uczestników, konkurs przeprowadzono w czterech kategoriach wiekowych.

Do komisji konkursowej weszli przedstawiciele delegacji z Łodzi oraz przedstawiciele z Czerniowiec. Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się 23 kwietnia 2005 roku w Sali Marmurowej Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fedkowycza w Czerniowcach. Na tej uroczystości byli obecni Ambasador RP na Ukrainie Marek Ziółkowski, delegacja z Łodzi na czele z marszałkiem województwa łódzkiego Stanisławem Witaszczykiem, przewodniczący Czerniowieckiej Rady Obwodowej Oleksandr Smotr, wojewoda Mykoła Tkacz, p.o. Rektora Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego Iwan Hryhoraszczuk, członkowie zarządu Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza, uczestnicy konkursu, ich rodziny, nauczyciele. Marszałek województwa łódzkiego oświadczył wręczył po dwie nagrody w każdej nominacji. W sumie zostało wręczonych 75 nagród uczestnikom konkursu i ich opiekunom.

Goście z Polski, jak również władze miejscowe, podziękowali wszystkim organizatorom konkursu, szczególnie województwu łódzkiemu i panu Ambasadorowi za wsparcie na szczeblu międzynarodowym, jak również uczestnikom

– naszego partnera w Polsce – organizowania w Czerniowcach Ogólnoukraińskiego Dyktanda Języka Polskiego „Ja piszę, Ty piszesz, My piszemy... po polsku. Dyktando Polskie na Ukrainie”. W 2019 roku przeprowadziliśmy już 6. edycję dyktanda. W dyktandzie corocznie uczestniczy od 110 do 150 osób w wieku od 7 do 85 lat z całego obwodu czerniowieckiego, studenci uniwersytetu czerniowieckiego oraz goście z Kołomyi i Iwano-Frankiwska (d. Stanisławów).

W celu popularyzacji i promocji kultury polskiej na terenie wielonarodowościowej Bukowiny zarząd TKP zapoczątkował w 2010 r. Młodzieżowy Konkurs Piosenki Polskiej lat 60. – 80. «Bukowiński Malwy». W 2019 r. odbyła się VI edycja tego już międzynarodowego konkursu. Bierze w nim udział młodzież i dzieci w czterech grupach wiekowych od 7 do 28 lat. Ciekawym faktem jest zajęcie 1. miejsca (Grand Prix) podczas I Konkursu przez Georgija Postewkę, który jest narodowości rumuńskiej. Dzisiaj jest on już docentem Katedry Muzyki Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fedkowycza i przygotowuje kolejnych uczestników konkursu. Wśród zwycięzców w konkursie było też kilku rodowitych Polaków z Domu Kultury ze Rzgowa oraz okręgu suchawskiego w Rumunii.

Ważnym wydarzeniem nie tylko w życiu towarzystwa, ale również wszystkich Polaków mieszkających na Ukrainie, była decyzja Ambasady RP na Ukrainie o przeprowadzeniu w 2015 r. na Bukowinie obchodów Dnia Polonii i Polaków za Granicą. W uroczystościach na szczeblu obwodowym wzięli udział Ambasador RP na Ukrainie Henryk Litwin wraz z małżonką oraz Konsul Generalny RP w Winnicy Krzysztof Świderk, kierownictwo obwodu czerniowieckiego oraz rejonu storożynieckiego. Koncert galowy w Filharmonii Czerniowieckiej oraz w Storożynieckim Domu Kultury uświetnił znany na całym świecie studencki Zespół Tańca Ludowego UMCS w Lublinie na czele z jego założycielem śp. Stanisławem Leszczyńskim. Trzeba dodać, że pan Stanisław wyszkolił kierowników zespołów również dla Czerniowiec. Cała delegacja odwiedziła Pankę, Dolne Piotrowce, Starą Krasnoszórę.

W 2015 roku Polacy na całym świecie obchodzili 100. Rocznicę szarży polskich ułanów pod Rokitną podczas I wojny światowej. Zespoły Towarzystwa „Wianeczek” i „Echo Prutu” razem z Konsulem Generalnym RP w Winnicy Krzysztofem Świderkiem oraz Konsulem RP w Winnicy Krzysztofem Rosińskim, delegacją samorządowców z Polski, przedstawicielami władz obwodu czerniowieckiego i rejonu nowosieleckiego uroczystości odsłonił w Rokitnej pomnik poległym w tej szarży polskim ułanom na czele z rotmistrzem Zbigniewem Duninym-Wąsowiczem.

Należy zauważyć, że Zarząd Towarzystwa, Urząd Rady Miasta oraz administrację obwodową łączy wieloletnia owocna współpraca. W duchu tradycyjnej bukowinijskiej tolerancji Towarzystwo utrzymuje przyjazne twórcze kontakty z ukraińską organizacją o charakterze oświatowo-kulturalnym „Proswita”, niemiecko-austriackim, rumuńskim, żydowskim, białoruskim, ormiańskim Towarzystwami Oświatowo-Kulturalnymi Bukowiny. O tym w jakim stopniu jest doceniane Towarzystwo i jego Dom Polski świadczy następujący przykład. Na koniec sierpnia

2002 roku Czerniowiecka Administracja Obwodowa zwróciła się właśnie do Zarządu Towarzystwa o zorganizowanie w Domu Polskim spotkania prezesów towarzystw narodowościowych całego obwodu czerniowieckiego z wiceprzewodniczącym Komisji Parlamentu w Brukseli ds. Ukrainy.

Zarząd towarzystwa w latach 2000, przy wsparciu finansowym Towarzystwa “Wspólnota Polska” (Warszawa, Kraków), Fundacji “Pomoc Polakom na Wschodzie” (Warszawa) kupił i wyposażył w meble klasy, w których prowadzone są lekcje języka polskiego: w Czerniowcach, Storożynicy, Pance, Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach, oraz lokale w domach polskich w Czerniowcach i Pance.

O wzroście znaczenia TKP w społecznym życiu miasta, obwodu czerniowieckiego, pogłębieniu jego roli w rozwoju relacji polsko-ukraińskich świadczy również i to, że Bukowinę, w ciągu całego czasu działalności Towarzystwa odwiedzili prawie wszyscy ambasadorzy RP, corocznie odwiedzali i odwiedzają przedstawiciele konsulatów RP we Lwowie i Winnicy.

Członkowie Zarządu Towarzystwa są również członkami różnych komisji społecznych, przy administracji obwodowej i radzie miejskiej, aktywnie uczestniczą w rozwoju współpracy między polskimi województwami i obwodem czerniowieckim, gminami i rejonami naszego obwodu.

Kontynuując analizę trzydziestoletniej działalności Towarzystwa, warto zauważyć taki kierunek, jak promocja ze strony TKP współpracy z obwodem czerniowieckiego, Czerniowiec, niektórych regionów Bukowiny z regionami w Polsce.

Ważnym kierunkiem międzynarodowej działalności Towarzystwa stało się nawiązanie kontaktów z gminą Rzgów koło Łodzi. Aktywna współpraca była zapoczątkowana jeszcze w 2004 r. Ważnym dorobkiem tej współpracy były projekty wymiany dzieci i młodzieży oraz zespołów folklorystycznych (Rzgów – Czerniowiec – Stara Huta). Przez 6 lat grupa młodzieży na czele z Włodzimierz Kaczmarem przyjeżdżała do Czerniowiec w celu uporządkowania grobów polskich legionistów poległych w I wojnie światowej na cmentarzu w Rarańczu. Orkiestra dęta z GOK w Rzgowie występowała w Czerniowcach w Bazylice Mniejszej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego oraz uczestniczyła w defiladzie honorowej na terytorium twierdzy chocimskiej. Polskie zespoły ze Storożynicy i Starej Huty niejednokrotnie występowały w Rzgowie, a rzgowianie w Czerniowcach.

Podpisanie umowy współpracy między Gminą Rzgów a rejonem storożynieckim pozwoliło zrealizować wiele wspólnych projektów, korzystnych dla obu stron. W tym kierunku bardzo aktywnie pracowali: Przewodniczący Storożynieckiej Administracji Rejonowej Jarosław Bartosz, Zarząd Główny Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza



Podczas uroczystego przyjęcia Konsula Generalnego RP w Czerniowcach, odbyło się spotkanie i w Domu Polskim. 14 grudnia 2014 r.

oraz Zarząd Towarzystwa Kultury Polskiej im. Jana Pawła II na czele z Reżyną Kałuski (Stara Huta). Z polskiej strony nad współpracą czuwali: wioletołni Burmistrz Rzgowa Jan Mielczarek, kierownik orkiestry dętej GOK w Rzgowie Włodzimierz Kaczmarek, rgzowski samorządowcy, miejscowi biznesmeni. Strona polska pomogła w remoncie elewacji szkoły, stołówki szkolnej (remont generalny), wsparła



Stara Huta wita delegację ze Rzgowa na czele z burmistrzem Janem Mielczarkiem i przewodniczącym straży pożarnej gminy Rzgów Stanisławem Bednarczkiem, którzy przywieźli pierwszy samochód pożarniczy dla miejscowej jednostki straży pażarnej

starohucką szkołę pomocami dydaktycznymi (sprzęt sportowy), podarowała komputer do klasy języka polskiego. Ale największym osiągnięciem tej współpracy stały się bezcenne dary, które otrzymały: Stara Huta i rejon storożyniecki w postaci samochodów pożarniczych dla miejscowych jednostek straży pażarnej. Na dzień dzisiejszy rejon storożyniecki otrzymał 5 samochodów pożarniczych od Gminy Rzgów. Zapoczątkowaną przez Jana Mielczarkę współpracę z Towarzystwem i rejonem storożynieckim kontynuował śp. burmistrz Konrad Kobus i obecny burmistrz Mateusz Kamiński. Zdobyte doświadczenia umożliwiły Jarosławowi Bartoszowi – Przewodniczącemu Storożynieckiej Administracji Rejonowej nawiązać współpracę z Gminą Andrychów (burmistrz Tamasz Zak) i otrzymać jeszcze 2 samochody pożarnicze dla Storożynicy i Dawiden oraz z Gminą Czernichów (wójt Adam Kos) – samochód dla Piotrowiec Dolnych. Czy nowe władze będą kontynuować i pogłębiać nawiązane kontakty – czas pokaże.

Pomimo niewielkiej ilości Polaków na terenie Bukowiny w porównaniu z obwodem lwowskim, chmielnickim, żytomierskim czy wołyńskim, działalność Towarzystwa jest doceniana przez władze RP oraz polskie placówki dyplomatyczne – Ambasade RP, Konsulaty RP we Lwowie i Winnicy, Senat RP, Stowarzyszenie “Wspólnota Polska”, Fundację “Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz Fundację „Wolność i Demokracja”, jak również przez organizacje i



Stara Huta wita delegację ze Rzgowa na czele z burmistrzem Janem Mielczarkiem i przewodniczącym straży pożarnej gminy Rzgów Stanisławem Bednarczkiem, którzy przywieźli pierwszy samochód pożarniczy dla miejscowej jednostki straży pażarnej



Dni Polonii i Polaków za granicą świętujemy w obwodzie Czerniowieckim, Dom Kultury, Storożyniec, 14.12.2014 r.

muzycznego Marię Malicką.

W latach 2000, z inicjatywy Zarządu Towarzystwa i Konsulatu Generalnego RP we Lwowie Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono prezesa TKP Władysława Strutyńskiego i wiceprezesa Łucję Uszakową; Srebrnym Krzyżem Zasługi – dyrektora Domu Polskiego w Czerniowcach Illię Kmicię oraz pierwszego prezesa TKP im. Adama Mickiewicza w Pance Michała Klusyka.

Znaczącym wydarzeniem dla całego szeregu członków Towarzystwa było wręczenie odznaki honorowej „Zasłużony dla Kultury Polskiej” z okazji 15. rocznicy Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie (grudzień 2007 r.): dla Zespołu Folklorystycznego “Echo Prutu” (Czerniowiec) oraz jego założyciela Stanisława Tomasza, Jana Szekli i Walentyny Kmiec (Czerniowiec), Katarzyny Drodzyk, Tomasza i Reginy Kałuskich (Stara Huta). W roku 2009 zostali odznaczeni: kierownik Tanecznego Dziecięcego Zespołu „Kwiaty Bukowiny” Halina Prowalska (Czerniowiec) oraz Dziecięcy Zespół Folklorystyczny Górali Czadeckich „Dolinianka” ze Starej Huty. W 2019 r. odznakę honorową otrzymały: Lilia Pyndyk – kierownik zespołu „Echo Prutu” oraz redaktor naczelny „Gazety Polskiej Bukowiny” Antonina Tarasowa.

Ministerstwo Kultury Ukrainy wyróżniło odznaczeniami dziecięce zespoły – górali czadeckich “Dolinianka” (Stara Krasnoszóra) i “Kwiaty Bukowiny” (Polska Szkoła Niedzielnia przy Gimnazjum № 3 w Czerniowcach), a zespół folklorystyczny „Wianeczek” (Dolne Piotrowce) otrzymał tytuł Amatorski Zespół Ludowy Ukrainy. Najwyższą nagrodą obwodu czerniowieckiego – odznaką honorową “Bukowina” odznaczono wiceprezesa Stanisława Tomasza oraz prezesa Władysława Strutyńskiego. Regina Kałuski – prezes TKP w Starej Hucie w 2017 roku otrzymała odznakę Rady Najwyższej Ukrainy „Za Zasługi dla Narodu Ukraińskiego”, a w 2018 r. – odznakę honorową „Za Zasługi dla Bukowiny”. Ponad 40 osób otrzymało honorowe odznaczenia od KG we Lwowie, KG w Winnicy oraz Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, około 30 od Czerniowieckiej Administracji Państwowej Rady Obwodowej, około 20 od Rady Miejskiej i td. Liczne nagrody i odznaczenia kolejny raz podkreślają owocność pracy

Towarzystwa, współpracy z władzami miasta, obwodu i licznymi organizacjami społecznymi na Ukrainie, oraz potrzebę w jej dalszym i trwałym rozwoju. Pozytywny stosunek ukraińskich władz lokalnych wobec polskiej społeczności na Bukowinie służy jako ważny argument dla polskich partnerów.

Dlatego władze samorządowe obwodu czerniowieckiego i miasta Czerniowiec powinny maksymalnie wykorzystywać pozytywny obraz społeczności bukowinijskiej, który formuje Towarzystwo, w celu pogłębienia współpracy między naszym regionem a regionami w Polsce z korzyścią dla obu stron.

Na zakończenie chciałbym złożyć najlepsze życzenia Bukowińskim Polakom z okazji 30. rocznicy działalności naszej polskiej organizacji – Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza.

Działalność Towarzystwa nie byłaby tak owocna, gdybyw 1989 roku nie został zbudowany tak mocny fundament przez jego założycieli: pierwszego prezesa TKP (obecnie honorowego prezesa) Panią Jadwigę Kuczabińską, Michała Klusyka (Panka), Marię Malicką (Dolne Piotrowce), śp. Jadwigę Kriczkę (Storożyniec), Katarzynę Drodzyk (Stara Huta), siostry Olę i Elżbietę Fifar, Leopolda Kałakajło,

Ebergarda Gorodeckiego, Ludwika Markulaka (ojca Łucji Uszakowej), Antona Pytko, Gizelę i Józefa Kmieciców, Adelę i Karola Grymskich, Stanisława Tomasza, Tadeusza Rogowskiego, Józefę i Wiktora Rybka (wszyscy – Czerniowiec). Właśnie dzięki ich staraniom zostały połączone polskie organizacje powstałe w różnych bukowinijskich miejscowościach w jedną poważną organizację obwodową. I dlatego Im zawdzięczamy te 30 lat działań na rzecz odrodzenia tradycji, kultury i języka polskiego na wielonarodowościowych i wielokulturowych terenach Bukowiny. I dzisiaj dziękujemy im jeszcze i jeszcze raz!!!

Trzydziestoletni dorobek powinno kontynuować i rozwijać młode pokolenie bukowinijskich Polaków. Nie możemy stać w miejscu. Tego nam nie przebaczą ani założyciele Towarzystwa, ani nasi partnerzy w Polsce i na Ukrainie. Życzę wszystkim członkom Towarzystwa nowych osiągnięć, optymizmu i zdrowia!

P.S. Oczywiście, opisać szczegółowo trzydziestoletnią działalność Towarzystwa w artykule dla gazety jest sprawą bardzo trudną. Dlatego zwracam się z propozycją do weteranów – założycieli naszej organizacji – Pani Jadwigę Kuczabińską, prezesów Oddziałów: Marii Malickiej, Michała Klusyka, Koriny Zozuli (Storożyniec), Reginy Kałuski (Stara Huta), Walentyny Wysznjak (Tereblecz), długoletnich działaczy polonijnych, Liwii Hawluk (Dolne Piotrowce), Weroniki Jakimowicz (Panka), Łucji Uszakowej, Ludwika Markulaka, Antoniny Tarasowej, Anny Hrynuczek, Walentyny Kmiec i innych, o napisanie swoich wspomnień o naszej wspólnej 30-letniej pracy społecznej na rzecz rozwoju polskiej kultury i oświaty na Bukowinie, o naszej współpracy z innymi towarzystwami, organizacjami społecznymi, partnerami w Polsce i innych państwach, i oczywiście na Ukrainie. Te wspomnienia moglibyśmy drukować w odcinkach w naszym czasopiśmie „Gazecie Polskiej Bukowiny”, a potem zebrać je w jednym tomie.

Życzę sukcesów we wspólnej twórczej działalności! Więc, do pracy i wtedy wirus ucieknie!

Doc. Władysław STRUTYŃSKI,
Prezes Zarządu Głównego
Obwodowego Towarzystwa
Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza.
Zdjęcia z archiwum TPK.

Lekcje tańca

już od 20 lat są prowadzone przez kierownika grupy tanecznej i nauczycielkę języka francuskiego – panią Halinę Prowalską w Polskim Centrum Kulturalno-Oświatowym przy Gimnazjum № 3 w Czerniowcach

Ta miła kobieta o zgrabnej sylwetce, odkąd siebie pamięta – zawsze tańczy. Podjęła studia na Czerniowieckim Uniwersytecie Państwowym, ponieważ było to marzeniem jej ojca, który był dentystą, a matka podtrzymywała go, mówiąc, że każdy musi mieć zawód (sama ona była nauczycielką fizyki). Później, pani Halina się dowiedziała, że przy uniwersytecie działa zespół taneczny „Wodograj” – znany już wtedy w całym obwodzie czerniowieckim i poza jego granicami. Pani Halina wstąpiła na wydział filologii romano-germańskiej, specjalność język francuski, ponieważ знаła jego najlepiej...

Francuskiego uczyła się nie tylko w szkole, a również rozmawiała w tym języku w domu z rodzicami. Jej ojciec Michał Prowalski, potomek szlacheckiego rodu uchodźców z Warszawy i Sankt-Petersburgu, mieszkał i studiował w Niemczech, Szwajcarii i Francji, tam się wykształcił na dentystę, podczas Drugiej światowej wojny wstąpił do francuskiej partii komunistycznej, walczył przeciwko nazistom w składzie Wolnych Strzelców i Partyzantów Francuskich (Francs-Tireurs et Partisans Français), po wojnie wrócił do Związku Radzieckiego. Później razem z żoną Haliną (do rzeczy mówiąc, ich córka – jest jej imienniczką) przeprowadził się na Bukowinę. W Kicmaniu pana Prowalskiego, jako dentystę znali wszyscy. Przyjaźnił się wówczas z pisarzem Mychajłem Iwasiukiem, z którym między innymi mógł poćwiczyć język francuski... Czytelnicy gazety rejonowej „Życie radzieckie” pamiętają bajki i humoreski takiego sobie Hawryła Furmija (pseudonim Michała Prowalskiego).

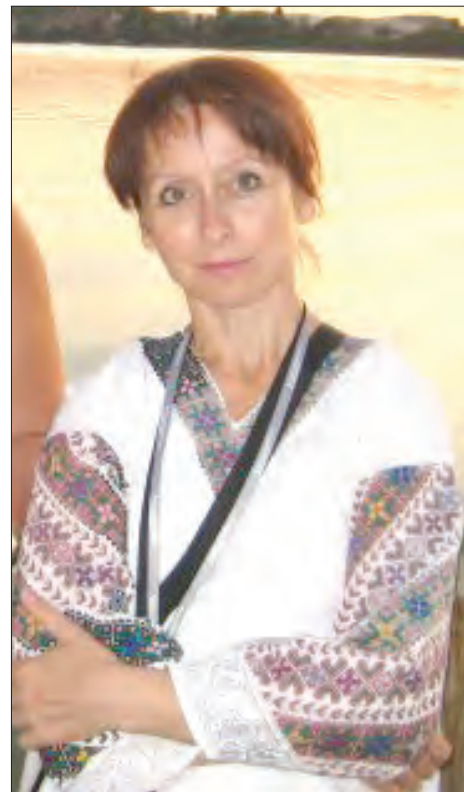
Jego córka uczyła się w szkole w Kicmaniu, do której uczęszczał znany bukowski kompozytor Włodzimierz Iwasiuk, w zespole tanecznym tańczyła razem ze znaną piosenkarką Oksaną Sawczuk. Kierownikiem zespołu tanecznego był wtenczas Jarosław Murachowski. Zamiłowany w bukowski tańcu przyjeżdżał do Czerniowiec, i kiedy wychodził – wysoki, zgrabny, przystojny i przechadzał się ulicami miasta musiał kłaniać się na wszelkie strony, przez to, że każdy chciał się z nim przywitać. Był osobą znaną, ponieważ tańczył nie tylko w balecie filharmonii, ale też był kierownikiem tanecznym Obwodowego Domu Twórczości Narodowej, i poświęcał najwięcej czasu młodym tancerzom. Kierując zespołem tanecznym Obwodowego Pałacu Pionierów, znajdował również czas i dla uczniów – wielbicieli tańca, mieszkających poza miastem. Pani Halina przypomina, że

Murachowski miał do nich wymagania, podobnie jak do dorosłych tancerzy, chciał, żeby ich taniec był różnorodny i bardziej doskonały pod względem ekspresji.

Cały swój wolny czas pani Halina, najpierw jako uczennica, następnie, jako studentka poświęcała całkowicie tańcom, nie dyskotekom, a właśnie tradycyjnym rodzajom tańca. Od dzieciństwa wsłuchiwała się w melodie narodowe, słuchała folklorystycznych wykonawców i zapalczywych rytmów. Do Gimnazjum № 3 dostała się na stanowisko choreografa w 1994 r. Wtedy wprowadzono lekcje tańca do programu szkoły podstawowej, a z czasem zmieniono na lekcje rytmiki...

Później, już łącząc pracę nauczycielki języka francuskiego, i choreografa, pani Halina kontynuuje zachęcanie na różne sposoby uczniów do tańca. Jej mottem, pobranym ze znanego filmu jest, – tańczą wszyscy, czyli każdy chętny potrafi tańczyć, głównie dołożyć do tego wysiłek. Jako wynik jej zawziętej pracy powstaje zespół taneczny. Wiadomo, że nic w życiu nie zdarza się przez

się polskiego folkloru tanecznego. Z tego powodu w 1999 r. pojechała do Lublina na letnie studia taneczne przy Uniwersytecie im. Marii Skłodowskiej-Curie. W tej jednej z największych uczelni w Polsce aktywnie działa studencki zespół taneczny UMCS, kierownikiem którego w ten czas był choreograf Stanisław Leszczyński, który właśnie inicjował studia przygotowawcze dla nauczycieli- instruktorów tańca polskiego. Po ukończeniu studiów przygotowawczych w Lublinie w 2001 r. pani Halina została instruktorem zespołu, oraz przywiozła dla swoich tancerzy wiedzę o bogatym folklorze braterskiego narodu, i zamiłowanie w kulturze polskiej. Na dzień dzisiejszy w zespole „Kwiaty Bukowiny” tańczą już dzieci piątej „kadencji”. Za ten czas Polska Szkoła Niedzielną przekształciła się w Polskie Centrum Kulturalno-Oświatowe i zespół folklorystyczny „Kwiaty Bukowiny” został jego honorową wizytówką. Razem z Łucją Uszakową i nauczycielką muzyki Ałłą Zubczuk, Halina Prowalska pielęgnuje zespół, rozwija jego zdolności i rozszerza



Polskiej „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

W zeszłym roku w pałacu Akademickim w Czerniowcach odbył się uroczysty koncert, poświęcony 20. rocznicy założenia zespołu folklorystycznego „Kwiaty Bukowiny” i 25. rocznicy – Polskiego Centrum Kulturalno-Oświatowego przy Gimnazjum № 3. Największą dumą pani choreograf jest uczestnictwo w koncercie nie tylko



przypadek. Od kilku lat pracowała tu inna nauczycielka języka francuskiego i polskiego – pani Łucja Uszakowa, i ich współpaca stała się tym samym „szczęśliwym zbiegiem okoliczności”. Zamiarem pani Łucji, było stworzyć przy Polskiej Szkole Niedzielną zespół taneczny, o którym już dawno marzyła. Pani Halina przystała od razu na tę propozycję, jedynie jako człowiek robiący swoją sprawę dyskretnie, chciała najpierw bliżej się zapoznać i nauczyć

umiejętności tancerzy. Razem z polskim tańcem, brzmia piosenki i poezja polska. W ciągu tych 20 lat zespół uczestniczył w różnych konkursach i festiwalach, nie tylko na Ukrainie, ale również i w Polsce, Austrii, oraz we Włoszech. Zdobył wiele nagród i odznaczeń, dyplomów i podziękowań. W roku 2009 Halina Prowalska, jako kierownik taneczny, oraz zespół dziecięcy „Kwiaty Bukowiny” otrzymała honorowe odznaczenie od rządu Rzeczypospolitej

dzisiejszych uczestników zespołu, ale również tancerzy z poprzednich lat – Anny Dyszłowej, Ireny Hryhorczuk, Dmytrija Woszczyńskiego, Sergija Bojka, Oleny Ilinczuk, Stanisława Rusnaka, Aleksandry Najdy, Aleksandry Rublenyk, Wiktorii Fedoruk oraz Anastazji Krysztanowycz. Dzisiaj każdy z nich poszedł swoją drogą życiową: ktoś wybrał się na studia, niektórzy już pracują, ale każdy z nich ma coś wspólnego – zamiłowanie do tańca, które pozostanie z nimi na zawsze. Aleksandr Spindiak np. występuje w cyrku gruzińskim, i będąc z występami w Czerniowcach odwiedził swoje gimnazjum i przeprowadził warsztaty dla uczniów.

Według pani Haliny – dobrych wyników, bez zamiłowania do pracy, którą dokonujesz nie da się osiągnąć. Ona zachęca kochać wszystko co robisz, czy to jest praca, bądź studia, bądź nauka w szkole... „Dla mnie taniec jest poezją, a każdy ruch – słowem, więc uczę dzieci, żeby ich taneczne utwory były pisane sercem, wtedy będą mieć wartość” – mówi pani Halina.

– Cieszę się, że właśnie tak potoczyły się losy, – opowiada pani Łucja Uszakowa. – Nasze centrum, przecież znają przede wszystkim przez działalność zespołu „Kwiaty Bukowiny”. Akurat teraz, jesteśmy zaproszeni do Baru (obwód Winnicki), na festiwal kultury polskiej. A latem prawdopodobnie dzieci pojadą do Polski – do Piły i Jastrowia na „Bukowińskie Spotkania”. Wszystkie te wyjazdy i występy nie udało by się zrealizować bez tytanicznej pracy i wspaniałych lekcji tańca, które prowadzi pani Halina Prowalska.

Antonina TARASOWA.
Zdjęcia Iryny BURŁAKI,
mamy 2 tancerek.



Нині співають... онлайн

Познайомилася я з цією молодого стрункою жінкою 2017-го в польському місті Мронгово, де відбувався традиційний фестиваль «Festiwal Wielkich Serc» (польська культура на кресах), тобто в діаспорі. Вокальний колектив «Квіти Буковини» польського культурно-освітнього центру, який діє при чернівецькій гімназії № 3 під «бравом» місцевих глядачів виконував «Fajduli-fai» (популярну жартівливу польську народну пісню, адаптовану Луцією Ушаковою для дітей). Поруч із гімназистами в однаковому польському строї співала, як з'ясувалося пізніше, їхня музична керівниця Алла Іванівна Зубчук, а мені здалося, що то старшокласниця...

Пані Алла після закінчення музич-

рівень життя, адже співати по нотах у багатоголосому колективі може не кожен. Вона наголошує, що слухати одна одну в хорі не бажано, навіть шкідливо, треба слухати і чути музику в собі, бо головне завдання хориста високого класу - не слухати інші мелодії, а співати свою. Головне, щоб усі партії об'єднувала спільна тональність. Цього всього свого часу вчив її світлої пам'яті Тарас Стінковий, який керував хором у педучилищі, а згодом в університеті. З часом чимало дав викладачці у професійному плані славнозвісний диригент і композитор Андрій Кушніренко, який, власне, був ініціатором і організатором кафедри музики на педагогічному факультеті. Юна Алла ще студенткою була концертмейстером у хорі «Резонанс», яким

в Яссах (Румунія) та на IX Міжнародному конкурсі «Хай пісня скликає друзів» у Чернівцях (2018 р.).

А.І.Зубчук не лише керує хором. Як спеціаліст вищої категорії та вчитель-методист, вона проводить майстер-класи, семінари-практикуми для керівників хорових колективів і вчителів музичного мистецтва області. Відмінник освіти України А. І. Зубчук – учасниця всеукраїнських науково-практичних конференцій, авторка численних методичних розробок, публікацій і методичних посібників. На міському конкурсі «Вчитель року» вона не раз посідала призові місця.

Та попри плідну громадську і культурно-просвітницьку роботу, вона ще викладає музичне мистецтво в Чернівець-



переможцем міських, обласних, всеукраїнських конкурсів, фольклорних фестивалів у Польщі, Румунії, Австрії, Франції.

Пригадую, як два роки тому у Мронгово місцеві поляки тепло приймали не лише «Квіти Буковини», а й дует «Колежанки». Ельвіра Архілюк і Юля Зубчук, виконуючи популярну польську народну пісню «Каролінка» та українську – «Погнала волів на Буковину», зірвали бурхливі оплески, їх просили ще і ще виконати їх «на біс». А восени того ж року вони перемогли в міжнародному конкурсі шлягерів 70-80-х років «Буковинські мальви», який традиційно організовує в Чернівцях обласне Товариство польської культури ім. Адама Міцкевича. До речі, Юля Зубчук, донька Алли Іванівни, нині вже студентка II курсу коледжу мистецтв ім.С.Воробкевича. Видно, отримала від мами в спадок любов до музики і співу. А сама пані Алла любить цитувати Адама Міцкевича, який писав, що Україна є невичерпним джерелом ліричної поезії, і українські пісні поширюються по всій Слов'янщині.

– Що українська пісня, що польська – то яскравий приклад цього невичерпного джерела – каже А.Зубчук.

Сьогодні під час надзвичайної ситуації вона викладає студентам онлайн, жартує, що такі пари подобаються їй, і студентам. Принаймні «відвідування» стовідсоткове і ніхто не запізнюється. Викладачка додає, що лекції з практики роботи з хором легше читати, і слухачі їх добре засвоюють, а ось індивідуальні уроки з диригування відбуваються складніше, бо потрібен одночасно зворотній зв'язок, а Інтернет часто підводить. Не забуває Алла Іванівна і про хор, та тут є теж своя специфіка: працювати можна лише з одним голосом, тобто кожен співає лише свою партію, а зводити голоси до купи можна буде вже після закінчення карантину. На жаль, журиться диригентка, з «Квітами Буковини» поки що така робота не налагоджена, сподівається, все надолужать згодом, аби лиш усі були здорові.

Антоніна ТАРАСОВА.



«Квіти Буковини» – четверте покоління. Алла Іванівна Зубчук – в центрі.



Дует «Колежанки».

ного відділу Чернівецького педучилища вступила на педагогічний факультет Чернівецького державного університету імені Ю.Федьковича. Студентка А. Костинян (це дівоче прізвище Алли Іванівни) закінчила навчання на кафедрі музики з відзнакою, і від 1996 року викладає на цій же кафедрі диригентсько-хорові дисципліни, працюючи за сумісництвом на посаді концертмейстера. Від 2007-го вона - художній керівник і диригент студентського жіночого хору «ANIMA».

Колись у школі нас усіх заганяли «на хор», бо вважалося, що там може співати кожен. Алла Іванівна своїх студенток вчить, що співати в хорі - це зовсім інший

керував Андрій Миколайович. Маєстро Буковинського ансамблю навчив її не лише працювати з хором, а й прищепив любов до народної пісні.

Все це знадобилося їй у роботі з хором «Аніма». Аніма латиною означає «душа». Тож Алла Іванівна вимагає від своїх підопічних передусім душевного співу. І все це дає результати. Під її орудою колектив став лауреатом регіональних і міжнародних конкурсів-фестивалів. Хор кілька разів був переможцем регіонального конкурсу «Чисті роси», брав участь у фестивалі «Майданівські колядки», а 2017-го отримав першу премію на V Міжнародному фестивалі імені Гавриїла Музическу

кій гімназії № 3. Тут Алла Іванівна керує вокальною групою дитячого ансамблю «Квіти Буковини» при польському культурно-освітньому центрі. Цей колектив заснувала 1998-го вчителька польської мови Л.Л.Ушакова. Викладачка французької мови Луція Людвігівна, яка продовжила роботу свого батька – засновника польської недільної школи, запропонувала своїм колегам – «французенці» Галині Провальській (за сумісництвом хореографу) та Аллі Іванівні створити дитячий вокально-танцювальний ансамбль «Квіти Буковини». Нині цей колектив має звання «Заслужений для культури Польщі», два роки тому відзначив уже 20-річчя, в ньому сьогодні співають і танцюють представники п'ятого покоління гімназистів. Польську мову тут вивчають не лише етнічні поляки, а й українці, румуни. Відповідно і співають у «Квітах Буковини» діти різних національностей. Ансамбль є учасником і



Хор ЧНУ «Аніма».

Drodzy czytelnicy, „Gazeta Polska Bukowiny”
rozpoczyna kolumnę

„Ze starego albumu rodzinnego”

Prosimy wszystkich Polaków w naszym regionie o przejrzenie
archiwów rodzinnych i nadesłanie starych zdjęć swoich dziadków,
pradziadków do redakcji pocztą pod adresem:

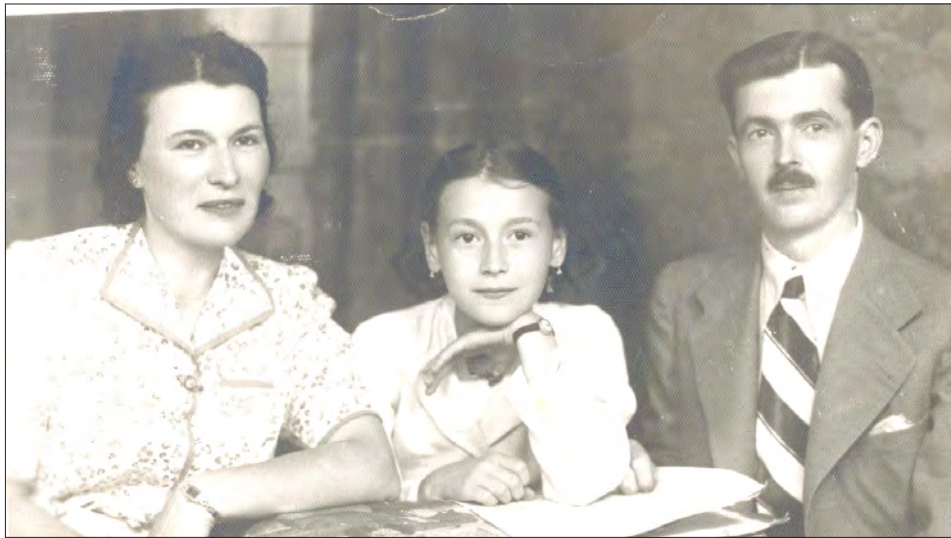
58000 m.Czerniowce, ul. Ukraińska, 22

lub pocztą elektroniczną:

super_anttar48@ukr.net

W sprawie informacji telefonować 095 213 58 33

W tym numerze gazety drukujemy zdjęcia rodziny
KATYŃSKICH po stronie matki Łucji Uszakowej,
wiceprezesa TPK im.A.Mickiewicza



Państwo Katyńscy – dziadkowie Łucji Uszakowej z domu Markulak, Hildegarda – matka Łucji. Rodzina Katyńskich Apolonia, Antoni i ich córka Hildegarda (1943 r.).



Apolonia i Antoni Katyńscy na spacerze w Czerniowcach.



Hildegarda Katyńska (Markulak) w przedszkolu w stroju krakowskim (1935 r.)



Dzielenie się wielkanocnym jajkiem małej Łucji Markulak (Uszakowej) z dziadkiem Antonim Katyńskim (1956 r.).



Koleżanki Hildzia (w stroju męskim) i Stasia Ciechocka (Kosowan).



Apolonia Katyńska (1927 r.).



Apolonia Katyńska (16.06.1944 r.).



Hildegarda Katyńska (16.06.1944 r.).



Hildegarda Katyńska w gronie harcerzy (druga w drugim rzędzie po prawej stronie) (1943 r.).



Katoliцьке «Радіо Марія» розпочало мовлення у Чернівцях на частоті 66,41

«Радіо Марія» – всесвітня мережа, яке працює в 70 країнах світу. В Україні воно почало мовлення у 2010 році. Сьогодні його можна слухати у багатьох українських містах: Рівне, Вінниця, Житомир, Львів, Хмельницький... Тепер доєдналися Чернівці та Харків.

«Ми вже почали співпрацю з Чернівцями, кілька разів приїжджали у ваше місто, – каже директор радіо «Марія» в Україні отець Олексій Самсонов. – Ми принаймні раз на місяць транслюватимемо службу

божу із Малої базиліки в Чернівцях. Зрештою, і сама столиця Буковини буде присутня в наших ефірах. А вже 30 відсотків програм на радіо «Марія» не релігійного характеру. Це програми про те, чим живе і що турбує сучасну людину».

«Радіо Марія» має винятково християнське мовлення 24 години на добу. Програми з 7.00 ранку до 23.00 ведуться зазвичай у прямому ефірі. Майже третину ефіру складають молитовні програми. Щодня на прямі ефіри запрошуються священники.

Також чимало програм радіо – соціального спрямування, це програми, що покликані давати відповіді на щоденні життєві питання слухачів. Тематика цих програм є різною – від психології та педагогіки до екологічних проблем сучасності.

«Радіо Марія» не має в своєму ефірі комерційної реклами та будь-якої політичної агітації. Це некомерційна станція, яка існує виключно за рахунок пожертв своїх слухачів.

Радіо також можна слухати в інтернеті: www.radiomaria.org.ua.

Zostańwdomu – sztuka przyjdzie do Ciebie czyli kultura on-line

Zaczynamy od Kultury. Na czas kwarantanny Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego udostępniło bezpłatnie on-line wiele zbiorów, przedstawień teatralnych, filmów, materiałów edukacyjnych. Niestety nie mogę zweryfikować czy wszystko jest dostępne za granicą... więc musicie sprawdzić.

<https://www.gov.pl/web/kultura/zostanwdomu>

#Zostańwdomu i poznawaj nasze dziedzictwo z Narodowy Instytut Dziedzictwa Pomogą w tym m.in.:



portal mapowy --> <https://mapy.zabytek.gov.pl> – pokazuje na mapie obiekty wpisane do rejestru zabytków nieruchomych archeologicznych, obiekty z listy światowego dziedzictwa UNESCO oraz obiekty z listy Pomników Historii,



portal <https://zabytek.pl> --> pokazuje polskie dziedzictwo kulturowe poprzez zdjęcia, filmy, chmury punktów, obiekty 3D oraz szczegółowe opisy zabytków,



informacje o zasobach dziedzictwa niematerialnego znajdujących się na Krajowej Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego --> <http://niematerialne.nid.pl>.
Facebook ► <https://www.facebook.com/zabytek/>
Instagram ► <https://www.instagram.com/nid.pl/?hl=pl>
Youtube ► <https://www.youtube.com/user/tvniid>

#Zostańwdomu i dowiedz się czym jest polonik razem z Instytut Polonika Na pierwszy

dzień wiosny prezentujemy polonik malarski - obraz Leona Wyczółkowskiego "Rycerz wśród kwiatów", który znajduje się w Bibliotece Polskiej w Paryżu.



„Cała natura śpiewa razem z tatrzańskim bojownikiem, śpiewa o wolności, o przepychu wiecznie twórczego życia”
Zobaczcie, jakie materiały edukacyjne przygotował dla Was Instytut Polonika:



DLA NAJMLĘDSZYCH:

- kolorowanki <https://polonika.pl/.../pomoc-dydak.../pokoloruj-z-nami-poloniki>



DLA UCZNIÓW: • serial „Polo i Nika”

- 1) <https://polonika.pl/.../m.../filmy/-polo-i-nika-pierwsza-wyprawa>
- 2) <https://polonika.pl/.../multim.../filmy/polo-i-nika-w-dzodhpurze>
- 3) <https://polonika.pl/.../multimedia/filmy/-polo-i-nika-katedra...>
- 4) <https://polonika.pl/.../-polo-i-nika-tajemnica-muzeum-w-rappe...>
- 2) • artykuły w czasopiśmie „Kumpel” i „National Geographic. Odkrywca”
- 3) <https://polonika.pl/.../popularyz.../edukacja/pomoc-dydaktyczna...>
- zeszyty edukacyjne
- 4) <https://polonika.pl/.../wspaniala->

zabawa-i-ogromna-porcja-wie...)



DLA NAUCZYCIELI:

- podcasty <https://polonika.pl/.../podca.../podcasty-o-katedrze-ormianskiej>
- scenariusze lekcji <https://polonika.pl/.../pr.../popularyzacja/edukacja/e-learning>



DLA RODZICÓW:

- poloniki tygodnia <https://polonika.pl/polonik-tygodnia>
- filmy
- 1) animacja „Wieczny ogień” <https://polonika.pl/.../popula.../multimedia/filmy/wieczny-ogien>
- 2) film dokumentalny o Stefanie Norblinie <https://polonika.pl/.../ramayana-z-palacu-w-jodhpurze-odzyska...>
- 3) film „Przebudzone spojrzenia” o katedrze ormiańskiej we Lwowie <https://polonika.pl/.../multim.../filmy/-przebudzone-spojrzenia>
- 4) film o Bronisławie Piłsudskim <https://polonika.pl/.../bronislaw-pilsudski-od-zeslania-do-et...>
- 5) film Stanisławie Vincenzie <https://polonika.pl/.../stanislaw-vincenz-i-jego-huculszczyna>

Z wyrazami szacunku,
Anna Śmigielska, Koordynator Projektów, mobil +48 535 977 115
Fundacja Wolność i Demokracja,
e-mail: anna.smigielska@wid.org.pl



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Winnicy

Komunikat w sprawie zmiany organizacji pracy wydziałów Konsulatu Generalnego RP w Winnicy na okres zagrożenia epidemią koronawirusa

Z dniem 12.03.2020 r. do odwołania ustala się następujący tryb pracy w Konsulacie Generalnym RP w Winnicy:

Wydział Polonii, Spraw Prawnych i Pomocy Konsularnej Sprawy dot. Karty Polaka:

- Tymczasowo zawiesza przyjęcia osób wnioskujących o wydanie po raz pierwszy Karty Polaka.
- Osoby wnioskujące o przedłużenie Karty Polaka w terminie, wydanie Karty Polaka dla małoletnich będą przyjmowane na dotychczasowych zasadach, po wcześniejszym umówieniu się na spotkanie z konsulem. Przyjmowanie dokumentów odbywać się będzie przez okienko.
- Odwołane zostają wcześniej umówione spotkania na rozmowę z konsulem w celu złożenia wniosków o wydanie pierwszej Karty Polaka.
- Odwołany zostaje dyżur konsularny dot. przyjmowania wniosków o wydanie Karty Polaka

w Żytomierzu w dniu 13.03.2020 r. oraz kolejne dyżury konsularne.

- Wydawanie Kart Polaka odbywa się, jak dotychczas, we wtorki od 13:00 do 15:00 oraz środy w godz. 9.00 do 11.00.

Sprawy Prawne i Pomocy konsularnej

- Petenci w sprawach prawnych i dotyczących pomocy konsularnej przyjmowani będą wyłącznie w niezbędnym zakresie oraz nagłych przypadkach wymagających interwencji lub pomocy konsula.

Wydział Ruchu Osobowego

- Przyjmuje wnioski za pośrednictwem PPWW.

- Osoby dotychczas zapisane w e-konsulacie będą przyjęte.

- Do odwołania zostaną wstrzymane dalsze zapisy na złożenie wniosku o wydanie wizy za pośrednictwem e-Konsulatu.

- Informacje lub konsultacje będą udzielane wyłącznie drogą mailową lub telefonicznie.

KG RP w Winnicy zawiesza organizację spotkań na terenie placówki oraz udział w uroczystościach na terenie winnickiego okręgu konsularnego do odwołania.

Ksiądz poprowadził procesję... Grozi mu 5000 zł kary



Tegoroczne święta wielkanocne dla wielu z nas będą bolesne. Nie będziemy mogli spotkać się z bliskimi. Ze względu na szalejącą epidemię rząd wprowadził ograniczenia dotyczące poruszania się. Pochód zorganizowany przez parafię Matki Boskiej Częstochowskiej w Zielonce też miał być inny niż zazwyczaj.

Proboszcz podwarszawskiej parafii zignorował ograniczenia związane z koronawirusem. W piątek ulicami Zielonki

przeszła procesja. Mimo że w drodze krzyżowej mieli wziąć udział tylko księża, do pochodu dołączyli okoliczni mieszkańcy.

„Kochani. W piątek po mszy wieczornej odbędzie się bardzo nietypowa droga krzyżowa. Ponieważ nie możemy organizować zgromadzeń zrobimy to w następujący sposób. Księża z niezbędną służbą liturgiczną przejdą ulicami Zielonki okrążając symbolicznie całą naszą parafię. W tym czasie będziemy rozważać mękę Pana Jezusa, śpiewać suplikacje

i wzywać pomocy Matki Najświętszej w różańcu”, – można było przeczytać na stronie parafii.

Księża zalecili parafianom, aby nie szli z nimi w pochodzie, ale wyszli na balkon, na podwórkę lub zapalili w oknie świecę i w ten sposób przyłączyli się do drogi krzyżowej.

W piątek o godz. 18 procesja wyruszyła spod kościoła w Zielonce. W drodze krzyżowej jednak oprócz księży i ministrantów wzięły udział grupy wiernych... Teraz parafia może mieć problemy, a duchownemu może grozić nawet 5 000 złotych kary.

– Szłam do pracy na nocną zmianę i widziałam ich. Tak się trochę zdziwiłam, bo przecież ostatnio zaostrzono przepisy, wydano zakaz wychodzenia z domu i przebywania w grupach większych niż dwie osoby. A tu ludzie idą za kapłanami w środku miasta, – mówił jeden ze świadków zdarzenia. Sprawą zajmuje się policja.

Sylwester Marczak, rzecznik Komendy Stołecznej Policji, wyjaśnił z kolei w rozmowie z tnwarszawa.pl, że na tym etapie nie można przesądzać o złamaniu prawa.

Źródło: wiadomosci.radiozet.pl.



Zarząd Główny Organizacji Społecznej „Obwodowe Towarzystwo Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza, Redakcja „Gazety Polskiej Bukowiny” składa najserdeczniejsze życzenia naszemu szanownemu Jubilatce, aktywnemu członkowi Zarządu oraz Dyrektorowi Domu Polskiego w Czerniowcach

Panu Illi Kmieciowi.

Niechaj los Tobie zprzysię, niosąc powodzenie, idź przez życie z dobrocią w sercu, otoczony ludźmi, których kochasz, silny poczuciem bezpieczeństwa i szczęścia, niech każdy obrót kalejdoskopu życia przynosi Ci radość.

Pogodnych dni i nocy i zdarzeń z losu danych,
Spokoju i miłości i oczu zakochanych (Twojej żony!).
Zapachem dni pogodnych przed burzą życia schronią,
I dni, które przed nimi miłością swą obronią.

Oscary 2020: «Boże Ciało» bez statuetki

Oscary 2020 za nami. "Boże Ciało" nie zdobyło statuetki dla najlepszego filmu międzynarodowego.

– Samo znalezienie się wśród najlepszych to ogromny prestiż dla twórców "Bożego Ciała" – ocenił minister kultury Piotr Gliński, komentując brak Oscara dla filmu Jana Komasy.

"Boże Ciało" Jana Komasy – opowieść o dwudziestoletnim Danielu (w tej roli Bartosz Bielenia), który po wyjściu z zakładu poprawczego zostaje omyłkowo wzięty za księdza – walczyło o Oscara dla najlepszego pełnometrażowego filmu międzynarodowego. Ostatecznie w kategorii tej zwyciężył "Parasite" Bonga Joon-ho,

czyli ubiegłoroczny laureat Złotej Palmy w Cannes.

"Rywalizacja o Oscara z filmami wybitnych światowych reżyserów, takich jak Pedro Almodovar i Bong Joon-ho to wielkie wyróżnienie dla polskiego filmu. Samo znalezienie się wśród najlepszych to ogromny prestiż dla jego twórców" - podkreślił minister kultury.

Zwrócił uwagę, że "trzeci rok z rzędu polski film, wspierany profesjonalnymi działaniami Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, jest obecny podczas ceremonii rozdania Oscarów".

Zródło: ONET Film.



W tym wyjątkowym dniu urodzin jubileuszowych chcemy złożyć najserdeczniejsze życzenia

Pani Marii Malickiej

– Prezesowi Wiejskiego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza w Piotrowcach Dolnych, założycielce i kierownicze Zastępcy dla Kultury Polskiej

Zespołu Folklorystycznego „Wianeczek”
Życzymy zdrowia, szczęścia i optymizmu w realizacji wszystkich nowych, twórczych pomysłów! Sto lat!!!

Zarząd Główny Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza,
Redakcja „Gazety Polskiej Bukowiny”.

Вітаємо Марію Малицьку!

Працівники Учбово-методичного центру культури Буковини щиро вітають працелюбну берегиню, закохану у народне мистецтво Марію Бенедиктівну МАЛИЦЬКУ зі славним ювілеєм!

Заслужений працівник культури України Марія Бенедиктівна – педагог, фольклорист, етнолог, керівник польського народного фольклорного колективу «В'янечек» клубу села Ніжні Петрівці Сторожинецького району, ретельно ставиться до збереження традиційних звичаїв та обрядів, польського фольклору чадецьких гуралів, які проживають на теренах нашого краю.



Kącik dla dzieci



Jan BRZECZWA

Kłótnia rzek

Jaki powód rzeki miały,
Że się nagle posprzeczały
I tak długo trwały w gniewie,
Tego nikt naprawdę nie wie.
Ponoć pierwsza rzeka Warta,
Że jest Noteć nic nie warta,
Warcie na to rzeka Odra,
Że jest głupia i niedobra.
Wtedy padły słowa Wieprza:
„Sama też nie jesteś lepsza!”

Wieprza znów skarciła Raba:
„Oby cię wypila żaba!”
Na to się odezwie Nida:
„Tobie samej też się przyda!”
Biebrza na to rzeczce grzecznie:
„Mówisz, rzeko, niedorzecznie”.
Jak nie skoczy San na Biebrzę:
„Sama wciąż u Narwi zebrze,
A dla innych – nielaskawa!”

„San, a głupi!” – rzeka Skawa.
I tak trwały kłótnie długie
Sanu z Sołą, Wieprza z Bugiem,
Ledwie coś tam powie która,
A już Nysa, a już Bzura,
A już Odra czy Barycza
Wszystkie wady jej wylicza.

To się tak sprzykrzyło Wiśle,
Że im rzeka po namyśle:
„Drogie rzeki, biorąc ściśle,
Waszych słów naprawdę szkoda,
Przecież to jest wszystko woda.
Jednakowy los nas czeka,
W morze wpadnie każda rzeka”.

Gdy tak rzeka mądra Wisła,
Cała zwada zaraz prysła.

Kwoka

Proszę pana, pewna kwoka
Traktowała świat z wysoka
I mówiła z przekonaniem:
«Grunto to dobre wychowanie!»
Zaprosiła raz więc gości,
By nauczyć ich grzeczności.
Pierwszy osioł wszedł, lecz przy tym
W proggu garnek stół kopytem.
Kwoka wielki krzyk podniosła:
«Widział kto takiego osła?!»
Przyszła krowa. Tuż za progiem
Zbiła szybę lewym rogiem.
Kwoka gniewna i surowa
Zawołała: «A to krowa!»
Przyszła świnia prosto z błota.
Kwoka złości się i miota:
«Co też pani tu wyczynia?
Tak nabłócić! A to świnia!»
Przyszedł baran. Chciał na grzędzie
Siąść cichutko w drugim rzędzie,
Grzęda pękła. Kwoka wściekła
Coś o łbie baranem rzekła

PRZEPISY

Domowe wypieki Łaciaty seromakowiec

Składniki na masę serową: 1 kg twarogu tłustego lub półtłustego, zmielonego trzykrotnie, 5 dużych jajek, 1 szklanka drobnego cukru, 125 ml (pół szklanki) śmietany kremówki 30% lub 36%, 16 g cukru wanilinowego, 20 g budyniu waniliowego lub śmietankowego w proszku.

Wszystkie składniki powinny być w temperaturze pokojowej.

Przygotowanie: W misie miksera umieścić twaróg, jajka, cukier, wanilię i budyn w proszku i zmiksować do połączenia i otrzymania gładkiej masy serowej. Dodać śmietanę kremówkę i wymieszać lub krótko zmiksować.

Składniki na masę makową: 400 g maku, 80 g płynnego miodu, 80 g mialkiego brązowego cukru, 80 g suszonej żurawiny, 40 g orzechów włoskich, posiekanych, 2 łyżeczki ekstraktu z migdałów lub aromatu migdałowego, 1 łyżeczka cynamonu, 1 łyżka masła, w temperaturze pokojowej, 70 g kandyzowanej skórki pomarańczowej, 2 duże jajka.

Przygotowanie: Mak zalać wrzącą wodą (do pokrycia), odstawić do wystudzenia, następnie odsączyć z nadmiaru wody, dwukrotnie zemleć w maszynce do mięsa z drobnym sitkiem. / Mak można też zalać wrzątkiem do przykrycia i gotować przez 20 minut, odsisnąć z nadmiaru

wody i wystudzić. Dwukrotnie zemleć w maszynce do mięsa z drobnym sitkiem.

Do przygotowania masy makowej można również użyć często dostępnego w sklepach maku zmielonego. Jest to spore uproszczenie, ponieważ maku nie trzeba już mielić. Wystarczy zalać wrzątkiem do przykrycia i wystudzić. Dokładnie odsisnąć z nadmiaru wody, np. w lnianym ręczniku kuchennym.

Do zmielonego maku dodać pozostałe składniki oprócz jajek i wymieszać. Na końcu w misie miksera umieścić jajka (bez rozdzielania na białka i żółtka) i lekko ubić. Dodać do nich przygotowaną wcześniej masę makową i dokładnie wymieszać lub krótko zmiksować.

Wykonanie: Formę o wymiarach 23 x 33 cm wyłożyć papierem do pieczenia: spód i boki.

Do formy wyłożyć na zmianę obok siebie po pełnej łyżce sera i maku, do przykrycia całej powierzchni formy. Drugą warstwę układać na przemian czyli przykrywając mak serem, a ser makiem, aż do zużycia obu warstw ciasta. Wyrównać.

Piec w temperaturze 180°C przez około 60-70



minut. Studzić w lekko uchylonym piekarniku. Wyjąć z piekarnika i całkowicie wystudzić.

Lukier: 1 szklanka cukru pudru, 2-3 łyżki gorącej wody lub soku z cytryny.

Cukier dokładnie rozproszyc z wodą; jeśli będzie zbyt gęsty - dodać kilka kropel wody, jeśli zbyt rzadki – dodać cukru pudru.

Lepki piernik

Składniki: 150 g masła, 200 g syropu (lub miodu), 200 g melasy np. trzcinowej (płynnej), 90 g ciemnego cukru, 2 łyżeczki świeżo startego imbiru, 1 łyżeczka zmielonego cynamonu, 1/4 łyżeczki zmielonych goździków, 1 łyżeczka sody oczyszczonej + 2 łyżki ciepłej wody, 250 ml mleka, 2 duże jajka, 300 g mąki pszennej.

Wszystkie składniki (poza wodą) powinny być w temperaturze pokojowej.

Przygotowanie: Masło, syrop, melasę, cukier i przyprawy umieścić w garnuszku. Podgrzewać na małej mocy palnika, mieszając, do całkowitego rozpuszczenia cukru. Lekko przestudzić, ale mieszanka powinna pozostać ciepła. Dodać mleko, jajka, sodę rozpuszczoną w wodzie i roztrzepać różgą kuchenną do połączenia się składników. Bezpośrednio do mieszanki przesiać mąkę pszenną i wymieszać różgą kuchenną tylko do połączenia się składników, nie dłużej.

Formę o wymiarach 20 x 30 cm wyłożyć papierem do pieczenia. Przełożyć do niej ciasto. Piec w temperaturze 170°C bez termoobiegu, przez około 45 minut lub dłużej, do tzw. suchego patyczka. Wyjąć, wystudzić, pokroić na kwadraty.

SMACZNEGO!

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja.



GAZETA POLSKA

Bukowiny

«Газета польська Буковини»

Реєстр. св-во серія ЧП №346-26р

Засновник:

Чернівецьке обласне Товариство польської культури ім. А.Міцкевича

Wydawca:

Redakcja czasopisma «Bukowina».

«Газета польська Буковини» виходить раз на місяць.

Газета розповсюджується через первинні організації Товариства польської культури ім. А.Міцкевича і продається у римо-католицькому костелі в Чернівцях та у костелах області.

Ціна договірна.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, rękopisów nie zwraca i pozostawia sobie prawo do skrótów i korekt.

Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają opinii redakcji.

Rada Redakcyjna:

Władysław STRUTYŃSKI
Antonina TARASOWA
Regina KAŁUSKI

Olga RUSNAK
Maria MALICKA
Korina ZOZULA
Walentyna WYSZNIAK

Adres redakcji:

58000 Czerniowce, ul. Ukrainśka 22 p. 22.
Адреса редакції: 58000 м.Чернівці,
вул.Українська, 22, к.22.
Tel.: 0372/ 52-47-37, tel./fax: (0372) 55-26-59.

Strona internetowa Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza oraz „Gazety Polskiej Bukowiny” www.bukpolonia.cv.ua

Zespół redakcyjny:

Antonina TARASOWA (Redaktor Naczelny)
Władysław Strutyński,
Łucja Uszakowa,
Sergij Szwydiuk,
Artur Oskwarek,
Maryna Łysiuk,
Tomasz Kałuski,
Walentyna Karpiak.